



W I A D O M O S C I B I E Ż A C E

nr. 39

B I A Ł Y S T O K

31.07.1981r.

**ZEBRANIE KOMISJI ZAKŁADOWYCH.** Decyzja rządowa o ograniczeniu przydziałów mięsa spowodowała zdecydowany protest załóg pracy naszego regionu. Niektóre zakłady n.p. BZPB "Fasty" odmówiły pobrania kartek. Non-szalanckie zarządzenia władz centralnych skutecznie wspiera w naszym regionie działalność władz wojewódzkich. Nie ujawniły one danych dotyczących rezerw magazynowych, wysokości przydziałów i trybu ich rozdysponowania, brak dostaw artykułów nieobjętych reglamentacją, chaos w systemie dostaw, brak środków piorących i mydła, rozbijające społeczną jedność ludzi pracy zróżnicowane przydziały tytoniu... można mnożyć dalsze przykłady. Ludzie pracy pytają - kiedy to się skończy? Wczoraj Prezydium w specjalnym oświadczeniu dało wyraz swemu oburzeniu decyzjom rządowym. Dzisiejsze zebranie zwołano aby wysłuchać opinii zakładów pracy i ustalić formę akcji protestacyjnej. Zebranie miało burzliwy przebieg i gorącą temperaturę dyskusji. Omawiano sprawę zawieszenia biuletynów Akademii Medycznej. W liście nadesłanym do Zarządu dyr. Jantas stwierdził, że nie wydał żadnego zakazu wydawania biuletynów. Pisma zakazujące wydawanie rzeczywiście dyr. Jantas nie podpisał. Zakaz wydały władze uczelni na podstawie protokołu pokontrolnego pracowni poligraficznej, w którym stwierdzono, że biuletyny nie są wydawane zgodnie z prawem. W zespole kontrolnym pierwsze skrzypce odgrywał... przedstawiciel białostockiej cenzury. Po dyskusji stwierdzono, że sprawa biuletynów AM jest sprawą całego Związku. Zakaz wydawania biuletynów musi zostać uchylony. W dyskusji nad problemami żywnościowymi omawiano argumenty za przyjmowaniem lub nie przyjmowaniem kartek na mięso. Mówiono o oburzeniu załóg zmniejszeniem racji przydziałów, próbami ich poróżnienia zróżnicowanymi normami przydziałów. Zgłaszano propozycję wystosowania przez zakłady pracy protestów do Sejmu, zlikwidowania sprzedaży wolnorynkowej mięsa, podważono sensowność przydziałów kartkowych dla wsi. Podnoszono konieczność zintensyfikowania działań Komisji d/s kontroli rynku. Omawiano sytuację w punktach skupu, w których obserwuje się 20% spadek dostaw. Informowano o ogromnych zapasach zmagazynowanego drobiu, którego brak w sklepach. Bardzo gorącą dyskusję wywołały propozycje akcji protestacyjnej. Powołano się na opinię rzeczownika KKP Janusza Onyszkiewicza zaprezentowaną we wczorajszym dzienniku telewizyjnym postulującą zachowanie umiaru w formach protestu. Z drugiej strony postulowano, że protest regionu musi być zdecydowany, tak aby był właściwie odebrany przez społeczeństwo. Stwierdzono, że akcja protestacyjna w sprawie przydziałów mięsa i dystrybucji żywności musi być równie mocno powiązana ze sprawą samorządów, reformy gospodarczej, cenzury, dostępu związku do środków masowego przekazu. M. Pietkiewicz przedstawił zebraniem opinię biskupa Edwarda Kisiele, że planowana akcja protestacyjna nie powinna dopuścić do pogłębienia trudności gospodarczych. Podkreślano konieczność pełnego podporządkowania się decyzjom Zarządu Regionu, który ostatecznie na swym poniedziałkowym posiedzeniu określi formy i kalendarz akcji protestacyjnej. Postanowiono, że wczorajsze oświadczenie Prezydium Zarządu Regionu protestujące przeciwko zmniejszeniu racji mięsa i popierające słuszny protest załóg pracowniczych powinno ukazać się na łamach "Gazety Współczesnej".

**REPRESJE W MO.** Przed kilkoma tygodniami informowaliśmy o powstaniu w Białymstoku Komitetu Założycielskiego NSZZ Funkcjonariuszy MO. Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym zostali zwolnieni ze służby przez KW MO w Białymstoku przewodniczący KZ sierż. Krzysztof Florczykowski i jego zastępca plutonowy Andrzej Radzicki.